

Od autora: Bohaterem wiersza nie jest motyl, choć też nim być może

Byłaś dla niego przecinkiem,
przerywnikiem między wersami.
Nie wpisałaś się w dwukropek -
znaczony epitetami.

Przysiadł dla ochłody chwilkę,
wyssał nektar, by na innym
kwiatku usiąść dla odmiany.
Poza nawias wnet wyrzucił!

Wkrótce zbałamuci nowy -
wielokropkiem znacząc teren...
A na koniec znak zdziwienia
pozostawi tylko niemy,
wygiętym, smutnym - Quo vadis?

W wersji zmienionej,
ostatni wers brzmi -

tęskny, smutny i wygięty.

~~~

Osobiście wolę wersję niezmienioną...

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).